

WITOLD HENSEL, † JACEK ŚLASKI, JAN ŻAK

BADANIA WCZESNO-ŚREDNIOWIECZNEGO POZNANIA

W LATACH 1950—1951¹

Ubiegłe dwa lata przyniosły dalsze materiały oświetlające proces kształtowania się Poznania wczesno-średniowiecznego, a dalej uwypuklające jego rolę w krzepnącym klasowym państwie Piastów. Warto więc choć pokrótce przedstawić najważniejsze ich wyniki.

Ujawniono przede wszystkim, że nurt budowlany i przeplanowanie układu przestrzennego Ostrowa Tumskiego w początkowych stuleciach (i wcześniej) po pierwszym tysiącleciu naszej ery były wiele żywsze, aniżeli dawniej przypuszczano. Okoliczność ta ma swoją wymowę i potwierdza raz jeszcze wielkie znaczenie Poznania wczesno-średniowiecznego jako wybitnego centrum osadniczego państwa pierwszych Piastów. Śledzimy więc nie tylko ogromny rozmach w zakresie budownictwa sakralnego, co ujawniły najnowsze badania Z. Kępińskiego, ale również w dziedzinie budownictwa świeckiego. Wraz ze zmieniającym się układem stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych następują różne przemiany w zakresie rozplanowania przestrzennego Ostrowa Tumskiego, które dotąd rysują się nam najwyraźniej w przeplanowaniu systemu fortyfikacyjnego. W tym związku przestaje nas dziwić, dlaczego w każdym niemal wybranym przez nas miejscu badań występują wały obronne.

Na część jednego z wałów obronnych natrafiono w 1950 roku, prowadząc wykopaliska w ogrodzie posesji Ostrów Tumski 13. Biegł on w kierunku Pd/Z — Pn/W². Na podstawie badań ubiegłorocznych w dużym stopniu odtworzyć można sposób jego budowy. Wał składał się z dwóch części, a mianowicie partii wewnętrznej, wyższej, konstrukcji drewniano-ziemnej (rusztowej) i przylegającej do niej, ściśle z nią związanej części niższej, zewnętrznej, konstrukcji drewniano-kamiennej, tzw. ławy obronnej*. Podwaliny ławy w postaci nieregularnie kładzionych bierwion spoczywały w warstwie humusu pierwotnego na gł. ok. 4,70 m pod dzisiejszą powierzchnią terenu. Na nich ułożono ple-

¹ Badania prowadziła pod kierunkiem prof. W. Hensla przy współudziale A. Cofcianki (w 1950 r.), J. Ślaskiego i J. Żaka poznańska placówka Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego.

Wyniki poprzednich badań referowano już na łamach Przeglądu Zachodniego. Por. W. Hensel, Na śladach Mieszkowej stolicy, Przegląd Zachodni, t. III/1, 1947, s. 121—132 i tegoż, Tymczasowe wyniki prac wykopaliskowych na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w 1948 r., Przegląd Zachodni, t. V/1, 1947, s. 257 i n. Doniosłe znaczenie wykopalisk poznańskich dla poznania początków klasowego Państwa Piastów uwypuklił w cennym studium akad. prof. Z. Wojciechowski, Gniezno-Poznań-Kraków na tle kształtowania się państwa Piastów, Przegląd Zachodni, t. VII/2, 1951, s. 335 i n.

² Ostatnio natrafili również na wał w podziemiach katedry Z. Kępiński i K. Józefowiczówna (p. artykuł następny).

* P. ryciny przy art. Gięsztor „Badania nad polskim wczesnym średniowieczem...”

cionkę³, której zadaniem było przeciwdziałać zapadaniu konstrukcji ławy na grząskim gruncie i tym samym uniemożliwić destrukcję wału; zarazem stanowiła ona dno spoczywających na nim skrzyń drewnianych wypełnionych kamieniami przesypanyymi piaskiem*.

Dodatkowym elementem obronnym wału, występującym na »granicy« dwóch wyżej wyodrębnionych składowych wału była — być może — palisada⁴ skierowana skośnie na zewnątrz. Niestety, ślady po niej zachowały się w postaci nikłych brunatnych smug rysujących się w profilu, jakby wskazujących na istnienie pali dołem zaostrzonych i skierowanych na zewnątrz. Trudno więc z całą pewnością powiedzieć, czy natrafiono tu na rodzaj zasieku, stanowiącego dodatkowe wzmocnienie obronności wału, czy też na resztki obsuniętej konstrukcji drewnianej z korony wału. Dodatkowe badania niewątpliwie pozwolą wyjaśnić ten problem, choć wydaje się, że druga ewentualność jest mniej prawdopodobna.

Datowanie wału, ze względu na charakter zabytków (przeważnie ceramika i kości) i niepowiązanie go z warstwą osadniczą jest dotąd problematyczne. W rachubę wchodzi tu przede wszystkim zawartość warstwy humusu, która dostarczyła fragmentów naczyń ze śladami obtaczania na kole i znakami garncarskimi. Ułamki te pochodzą zapewne z fazy D. (950—1100 r. n. ery). Wał został przeto pobudowany w tym albo po tym czasie. Otwarty natomiast pozostaje problem długości użytkowania opisanego wału obronnego. Nię wiemy również, czy pewne poczynione w jego górnych partiach wkopy są rezultatem przebudowy naszych urządzeń obronnych dokonanej w XII/XIII wieku. Obszar, na którym prowadziliśmy badania, był zbyt mały, a ślady przeobrażeń za nikłe, byśmy się mogli zdecydować na wysnuwanie kategoriycznych wniosków w tej dziedzinie. Nadal więc pozostaje otwarta kwestia początań fortyfikacyjnych na terenie Ostrowa Tumskiego Przemysława I, który wedle źródeł pisanych istniejące tu *castrum* w roku 1249 *reaedificavit . . . circa Ecclesiam Maiorem*.

Inne, niemniej ważne wyniki przyniosły badania prowadzone na terenie Ostrowa Tumskiego przy ul. Wieżowej 2/4 (ogród Seminarium Duchownego). Dało się przede wszystkim na ich podstawie wysunąć hipotezę, że najdawniejsze zasiedlenie południowej części Ostrowa Tumskiego sięga najwcześniejszej IX wieku n. e. Stwierdzono wreszcie podczas wykopalisk wyraźne podnoszenie się terenu w kierunku dzisiejszej ul. Zagórze, co, zdaje się, uprawnia do wysuwania przypuszczenia, iż wspomniana nazwa łączy się genetycznie z dawnym urzeźbieniem Ostrowa Tumskiego.

Wśród warstw nie przemieszanych wyróżniono trzy wyraźne fazy osadnictwa następujące po sobie. W fazie najstarszej (jamy) występują naczynia grubościennie, wykonane przy użyciu koła garncarskiego, z wyraźnymi

³ Z plecionką spełniającą podobną funkcję zetknięto się już podczas wykopalisk 1938 roku. Zob. W. Hensel, Założenie Poznania i jego najstarsze dzieje w świetle wykopalisk (Z Otcłłani Wieków, r. XIII, s. 132 i n.). O tym, że służyła ona do wspomnianego przez nas wyżej celu, obok innych spostrzeżeń mówią również źródła pisane. Zob. W. Hensel, Na marginesie wykopalisk w Poznaniu (Kronika m. Poznania, r. XXII, 1949, s. 61 i n.). Może podobne przeznaczenie miała plecionka odkryta przez nas w Poznaniu w 1948 roku. Por. W. Hensel, Szkice wczesnodziejowe, cz. I (Slavia Antiqua, t. II, 1949/50, s. 274 i n.).

* Patrz szczegóły wyżej w art. A. Gieysztor „Badania nad polskim wczesnym średniowieczem . . .” (uw. Redakcji).

⁴ Dalsze przykłady tego rodzaju urządzeń u W. Hensla, Kształtowanie się osadnictwa słowiańskiego w okresie wczesnośredniowiecznym (Slavia Antiqua, t. II, s. 46).

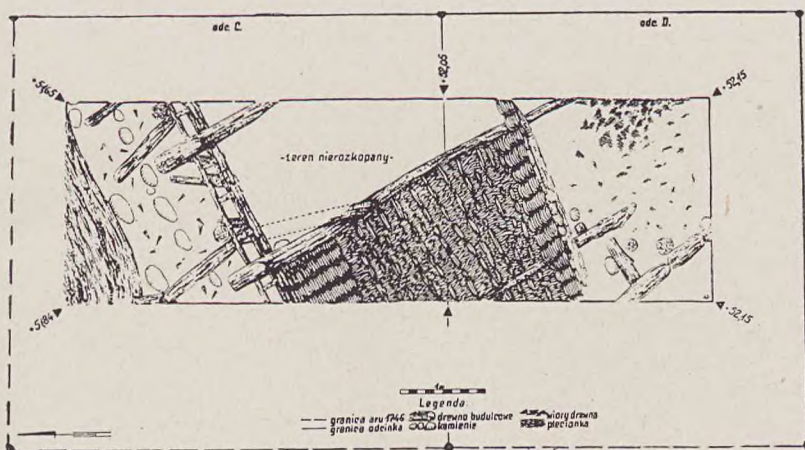
śladami ręcznego wyrównywania powierzchni, zwłaszcza w częściach przydennych. Przeważają naczynia kształtu dwustożkowego oraz słabo profilowane z lekko na zewnątrz wychylonym brzegiem. Na dnach występują niekiedy odciski osi koła garncarskiego. Jako motywy ornamentacyjne występują: linia falista, ornament paznokciowy, pasma skośnych nakłuć, wsuwanych na siebie kątów. Z innych zabytków, pomijając kościane i rogowe oraz fragmenty żelazne, wymienić należy przęśliki i ułamek paciorka bursztynowego.

W fazie drugiej występuje ceramika częściowo obtaczana na kole, wykonana z gliny z domieszką żwiru i pewną ilością miki. Brzegi naczyń niekiedy dość silnie wychylone na zewnątrz, dna płaskie, czasem z odciskiem osi koła garncarskiego. Jako motywy zdobnicze występuje linia falista, poziome i pionowe pasma nakłuć, kratka itd. Z innych zabytków występują fragmenty paciorków ze szkliwa i bursztynu, przedmioty kościane i rogowe, żelazny grot oszczepu i nieokreślone fragmenty żelaza, wreszcie sztabka surowca żelaznego. Z fazą tą związany jest dotąd nie wyjaśniony układ pali. Tkwią one w calcu tworząc równoległe, a niekiedy krzyżujące się rzędy. Odkryte na stosunkowo małym odcinku nie pozwalają na razie łączyć się w całość konstrukcyjną. Być może, że stanowią one elementy konstrukcyjne jednej budowli.

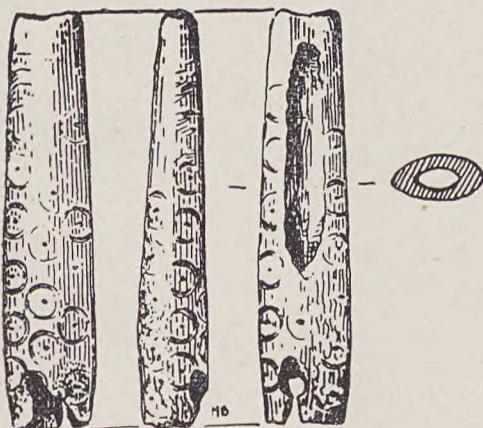
W fazie trzeciej w ceramice obserwujemy wyraźną zmianę w tworzywie w porównaniu z ceramiką faz poprzednich. Gлина jest zasadniczo pozbawiona domieszek i lepiej wypalona. Brzegi w większości wypadków są silnie wychylone na zewnątrz. Na niektórych dnach występują znaki garncarskie. Głównym motywem zdobniczym są bruzdy poziome. Wśród zabytków kościanych na uwagę zasługuje igielnik (p. rycina), wśród innych przęśliki z różowego łupku, ciężarek ołowiany i sztabka surowca żelaznego. Tej fazie osadnictwa odpowiada częściowo odkryte domostwo długości jedynej odkrytej dotąd ściany 4 m. Ulegało ono częściowej przebudowie przez podwyższenie podłogi, zapewne na skutek infiltracji wody. Poza zasięgiem odkrytego domostwa na poziomie jego górnej podłogi wystąpiła warstwa bruku kamiennego. Jako górną granicę chronologiczną fazy III określić należy ze względu na brak cienkościenną tzw. „kolonizacyjną“ ceramikę pojawiającą się od połowy wieku XIII. Ceramika ta zjawia się dopiero w warstwach przemieszanych.

Zabytki, różne półfabrykaty, sztabki żelazne, jakie znaleziono na posesji Wieżowa 2—4, wskazują, że natrafiono na część osiedla produkcyjnego. Potwierdza to dawniejsze hipotezy, że pewne partie Ostrowa Tumskiego zamieszkiwać musieli rzemieślnicy. Pomimo pewnego ubóstwa znalezionych tu przedmiotów uderza znalezienie części importowanej wagi do ważenia srebra, co pozwala się domyślać, że wagi znajdowały się może nie tylko w domach kupców, lecz również rzemieślników. Daje to oczywiście pojęcie o zamożności rzemieślników miejskich wczesno-średniowiecznego Poznania. Wydaje się również, że przyszłe wykopaliska ujawnią, że badana na tym terenie część Ostrowa Tumskiego stanowiła niegdyś oddzielne osiedle, być może bronione specjalnym wałem obronnym.

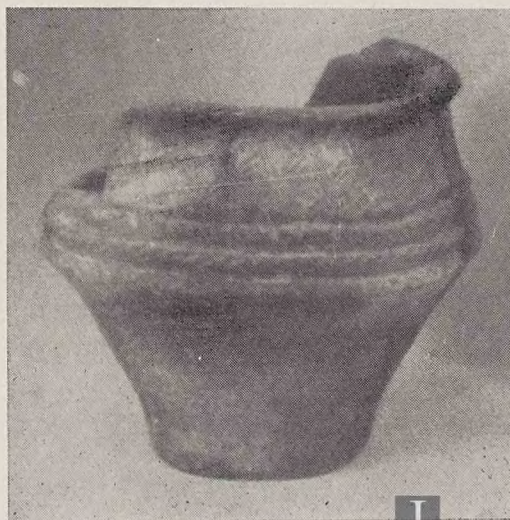
Czytelnika uderzyć musi hipotetyczność wielu powyższych sformułowań, ale zauważy on również, że jak skomplikowaną i bogatą problematyką mamy do czynienia odtwarzając przeszłość wczesno-średniowiecznego Poznania. Przecież sam Ostrów Tumski kryje w sobie ogromne skarby naszej przeszłości. Nawet nie znając zupełnego przebiegu opisanego wyżej wału obronnego z ul. Ostrów



Plecionka spoczywająca na najniższej kondygnacji konstrukcji skrzyniowej wału.
Poznań, Ostrów Tumski



Igielnik z rogu. Poznań,
Wieżowa



Naczynie znalezione w jamie, górą obtaczane. Faza najstarsza, Poznań, Wieżowa



Tumski 13, powiedzieć można w związku z dotychczasowymi spostrzeżeniami nad budownictwem obronnym Ostrowa Tumskiego, że wał ten jest częścią wieloelementowego osiedla obronnego. Jego punktem centralnym, świeckim był gród-zamek księcia. Z nim spięty był wieloma węzłami ośrodek sakralny w postaci katedry. W rezultacie rozwoju sił wytwórczych dochodzi do wyraźnego społecznego podziału pracy na zajęcia wiejskie i miejskie (rzemieślnicze). Związywanie rzemiosł z potrzebami dużych ośrodków feudalnych powoduje grupowanie się rzemieślników przy grodach, a szczególnie przy grodach ważniejszych i położonych na szlakach komunikacyjnych, z którym to zjawiskiem mamy do czynienia w Poznaniu. Obok grodu-zamku i katedry trzecią ważną specyfiką Ostrowa Tumskiego jest istnienie tu osiedla rzemieślniczo-kupieckiego. Było więc tu miasto, rozlewające się jednak już wcześniej poza teren Ostrowa Tumskiego. Ta zasadnicza koncepcja układu przestrzennego początkowego feudalizmu będzie ulegała pewnemu zaciemnieniu w okresie postępującego rozdrobnienia feudalnego.

Poznań zatem zawiera w swych warstwach kulturowych na terenie Ostrowa Tumskiego nie tylko w postaci jakby skamieniałej ważne elementy ilustrujące nam proces kształtowania się ośrodka stołecznego wieloplemiennego państwa Piastów, ale również ukrywa świetne, nie znane dotąd karty z procesu tworzenia się wybitnych ośrodków osadniczych z okresu rozdrobnienia feudalnego. Cykl więc rozwojowy od jednoplemiennego do wieloplemiennego klasowego państwa, do Polski z okresu rozdrobnienia feudalnego może tu być w sposób wyjątkowy uchwycony, tym bardziej, że przez powiązanie problemów związanych z ośrodkiem poznańskim jego zaplecza gospodarczego istnieją duże szanse uzyskania pełnoplastycznego obrazu tego procesu

⁴ Przegląd Zachodni